

Zapomniane Wiejskie Kółka Myśliwskie

Krzysztof Mielnikiewicz

W 2025 r. przypada 100. rocznica powstania Centralnego Związku Wiejskich Kółek Myśliwskich, organizacji liczebnością dorównującej PZŁ, działającej intensywnie, lecz krótko. Po ok. 10 latach funkcjonowania, w połowie lat 30. XX w. nastąpił regres działalności kółek włościńskich. Tylko nieliczne dotrwały do II wojny światowej.

Kółka włościńskie (gminne) powstawały już na początku XX w. Ustawa łowiecka z 13 lipca 1909 r. obowiązująca w Galicji, zwana koncesją dla ludu, ostro krytykowana przez większych właścicieli ziemskich i działaczy Galicyjskiego Towarzystwa Łowieckiego, dała gminie prawo samostanowienia o swym prawie polowania na terenach drobnych rolników, którzy tworzyli minimum 115-hektarowe obwody. Gmina wydierżawiała je „ustanowionym myśliwym”, co – jak pisał F. Rożyński i E. Schechtel – powodowało, że *polowała cała wieś, zwierzostan uległ wkrótce zupełnej zagładzie (...), a potem takie zrujnowane polowanie uchwalala gmina wydierżawić innym, skoro miejscowi kłusownicy zaspokoili już swą żyłkę niszczycielską w zupełnie legalny sposób*.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości drobni rolnicy zakładali kółka i rejestrowali je w miejscowych starostwach. W 1925 r. działacze skupieni wokół prasy włościńskiej, podobnie jak w 1922 i 1923 r. działacze porozbiorowych organizacji dzielnicowych (GTŁ we Lwowie, PZM w Poznaniu, PTŁ w Warszawie i in.), rozpoczęli starania o zrzeszenie kilkuset ówczesnych kółek włościńskich w jednolitą organizację łowiecką. Bódźcem do podjęcia tej inicjatywy były skargi przedstawicieli kółek, że są one traktowane po macoszemu na wszystkich szczeblach władzy. „Ze wszystkich stron podstawiano nam nogę i kopano pod nami dołki” – pisano w „Kalendarzu Nowin Ludowych” w 1929 r.

Z inicjatywy wydawcy „Nowin Ludowych”, Aleksandra Olkiewicza, 10 grudnia 1925 r. przedstawiciele ponad 100 kół włościńskich powołali w Warszawie Centralny Związek Wiejskich Kółek Myśliwskich (CZWKM). Komitet założycielski stanowili: red. Aleksander Olkiewicz – prezes, Jan Banaszek,



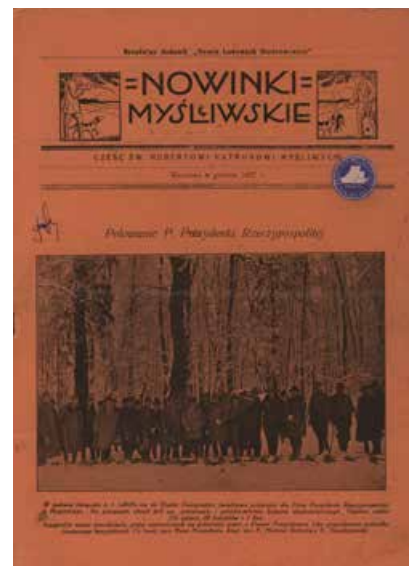
1) Julian Smolański (pow. Ciechanów), 2) Kazimierz Stasiński, vice-pres. (pow. Lipno), 3) red. Aleksander Olkiewicz prezes (Warszawa), 4) Jan Rudnicki, sekr. (pow. Włocławek), 5) Franciszek Baranowski, (pow. Kalisz), 6) Antoni Pogorzelski, 7) Andrzej Markiewicz, 8) Antoni Lewczuk, 9) Antoni Kociński, 10) Marcin Martyn, 11) Jan Gocman, 12) Antoni Fiedorczuk i 13) Jan Wieliczko.

Jan Rudnicki, red. Władysław Olkiewicz, Kazimierz Stasiński i Florian Karłowicz z Porządzia. Założycielami były wiejskie kółka w Cisówce (pow. mińsko-mazowiecki), w Orzechowie (pow. warszawski), w Grabinach (pow. lipnowski) i w Porządziu (pow. pułtowski). Uchwała zjazdu wezwała wszystkich członków CZWKM do surowego przestrzegania zasad prawidłowego myślistwa, bezwzględnego tępienia kłusownictwa i ochrony zwierzyny. Po utrudnianej przez ministerialne władze długiej procedurze legalizacji stowarzyszenia i zatwierdzenia statutu 27 stycznia 1927 r. CZWKM rozpoczął oficjalną działalność.

W „Łowcu Polskim” nie pojawiły się prawie żadne informacje na temat WKM i ich działalności. Musiała istnieć zamaskowana niechęć do silnego liczebnie konkurencyjnego związku, którego przedstawiciel brał udział w konsultacjach dotyczących Prawa łowieckiego uchwalonego w 1927 r. Między wierszami w artykułach i sprawozdaniach publikowanych w „Łowcu Polskim” korespondenci skarżyli się na występujące kłusownictwo wśród rolników posiadających broń.



podpis



W końcu lat 20. XX w., w szczytowym okresie działalności, według szacunków Stanisława Hoppego zarejestrowanych było przeszło 200 kół skupiających niebagatelną jak na owe czasy liczbę ok. 4000 myśliwych. Natomiast redaktor „Nowinek Myśliwskich”, organu prasowego WKW, w 1927 r. pisał: *W obecnej chwili jest już zorganizowanych przeszło 700 węskich kółek myśliwskich i są one rozrzucone we wszystkich dzielnicach państwa, a więc i b. Kongresówce, i na Kresach Wschodnich, i w Małopolsce, i w Poznańskim, i na Pomorzu. Przeciętnie w każdym kółku jest około 40 członków. Razem jest więc nas drobnych rolników-myśliwych blisko 30 tysięcy, więc gromada potężna.* Warto dodać, że zgodnie ze sprawozdaniem Bogdana Gędziorskiego w 1933 r. PZSŁ zrzeszał 110 towarzystw reprezentujących 7000 myśliwych na ok. 500 wszystkich stowarzyszeń łowieckich.

„Nowinki Myśliwskie” ukazywały się jako dodatek do „Nowin Ludowych”, gazety dla włościanstwa – od 7 listopada 1925 r. do października 1927 r. jako oddzielna kolumna, a od listopada 1927 r. do stycznia 1928 r. (trzy numery) w postaci dodatku. W lutym 1928 r. „Nowinki Myśliwskie” zmieniły tytuł na „Gazeta Myśliwska” i wychodziły jako dodatek do „Nowin Ludowych Ilustrowanych”. Do maja 1931 r. ukazało się 29 (?)

numerów „Nowinek Myśliwskich” i ok. 20 wydań „Gazety Myśliwskiej”. Założycielem i redaktorem był Aleksander Olkiewicz. Już w 1925 r. na łamach tego czasopisma informowano, że zarząd CZWKW apelował o przyspieszenie prac nad ustawą Prawo łowieckie, a przedstawiciel związku (Krzyżewski) uczestniczył w naradach konsultacyjnych organizowanych przez Ministerstwo Rolnictwa.

CZWKW, mimo że niezauważany na łamach „Łowca Polskiego”, odegrał istotną rolę w historii łowiectwa. Podobnie jak PZŁ działał na rzecz ochrony zwierzyny i przestrzegania etyki łowieckiej. Od połowy lat 30. nastąpił regres działalności kółek włościańskich. Część z nich dotrwała do II wojny światowej, część uległa rozwiązaniu, a myśliwi wstępowali w szeregi PZŁ.

